

Anna PEKALA

Recenzja książki Edyty Skoczylas-Krotli *Język i walory edukacyjne czasopism katolickich dla dzieci*

Prawda o rzeczywistości społecznej jako przekaz komunikacji wewnątrz-krajowej i międzynarodowej najszybciej zawsze docierała do ogółu poprzez wydawnictwa: prasę i czasopisma. Zawsze były one ważnym obszarem refleksji i informatorem społeczeństwa, a prezentowane opinie i spory odgrywały istotną rolę w kształtowaniu opinii społecznej. Publicyści zamieszczający teksty w prasie mogą pełnić ważną funkcję na drodze do społecznego ładu. Droga ta prowadzi od analizy sytuacji w społeczeństwie poprzez wyrażanie przekonań i sądów w takich kwestiach jak: wspólnota polityczna, gospodarka, kultura moralna. Maestria słów ma siłę sprawczą, wywołuje emocje. Zabierając głos, odwołuje się do rozumu społecznego, wyjaśniając swoje stanowisko w interesującym i zrozumiałym dla każdego języku, dlaczego coś jest dobre i coś jest złe. Słowo pisane może mieć duży wpływ na życiowe wybory.

Chcemy być dojrzałi przez świadomość wyboru, a różnych wyborów trzeba dokonywać codziennie. Chcemy żyć godnie, tylko nie zawsze wiemy, co się za tym pojęciem kryje. Słyszymy często o różnych sensownych i celowych sposobach życia w naszych czasach, ale nie zawsze wiemy, jak je realizować, jakie wartości niosą. Są to ważne zagadnienia, szczególnie dziś, w epoce, która tak powszechnie i intensywnie domaga się refleksji o sensie ludzkiego życia. Zwróćmy uwagę, że zmiany w sferze obyczajowej zaszły tak daleko, iż to, co jeszcze niedawno wydawało się normą, teraz jest odstępstwem od niej, a jakkolwiek nieśmiały głos wątpliwości, nie mówiąc o sprzeciwie, budzi podejrzenie i oskarżenie o dyskryminację.

Do takiej refleksji skłania ostatnia książka Edyty Skoczylas-Krotli *Język i walory edukacyjne czasopism katolickich dla dzieci* (Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie 2010, ss. 142). Określenie „czasopisma katolickie” nie sugeruje bynajmniej, że sięgać po nie powinny tylko rodziny wychowujące

dzieci w duchu religii katolickiej. Autorka wykazuje, że różnorodność i zawartość tych czasopism dobrze służy ogólnemu, humanistycznemu rozwojowi młodych czytelników.

Książka składa się z czterech rozdziałów, których kolejne tytuły brzmią: 1. Czasopisma katolickie na tle współczesnych czasopism dla dzieci i młodzieży; 2. Język i wartość czasopism katolickich; 3. Walory czasopism katolickich dla czytelnika dziecięcego; 4. Walory czasopism dla dorosłego odbiorcy.

Opatrzona jest wstępem i zakończeniem, wykazem źródeł i opracowań.

W rozdziale I autorka klasyfikuje aktualnie ukazujące się na polskim rynku wydawniczym czasopisma według podstawowych orientacji na: kulturalno-kształcące, rozrywkowo-zabawowe, medialne, komiksowe, edukacyjne i katolickie. Uwzględnienia przy tym grupę wiekową odbiorcy, dla której są przeznaczone. Charakteryzując czasopisma katolickie redagowane dla młodych odbiorców, przedstawia zawartości treściowe nie tylko stricte religijne, tzn. z Katechizmu Kościoła Katolickiego, Starego Testamentu i Ewangelii, ale i ich potencjał wychowawczy zorientowany na odbiorcę bezpośredniego, jego osobiste potrzeby i zainteresowania oraz na jego relacje do innych (jak można służyć, stawać po stronie słabszych, rozumieć rzeczywistość i przewycięzać to, co jest w złe, działać zgodnie ze spokojnym sumieniem).

Dalej Autorka, która znana jest z fascynacji językoznawczej, dokonała analizy leksykalnego obrazu *sacrum*.

W kolejnych rozdziałach (III i IV) rodzice, podobnie jak i inne zainteresowane osoby czuwające nad wartościowym czytelnictwem młodego pokolenia, znajdą informacje, gdzie i jak w ciekawy sposób przybliżyć treści Pisma Świętego, pomagać w katechizacji, przygotowaniu do I Komunii Świętej, wzbogacać wiedzę ogólną z różnych dziedzin życia codziennego, ale także obcować z tradycją, kulturą i historią kraju ojczystego. Autorka nie pominęła również ważnego dla prawidłowego rozwoju osobowości elementu rozrywki, którą można znaleźć w poszczególnych periodykach.

Sygnalizowaną pracę można uznać za syntetyczną pozycję służącą popularyzacji problematyki wychowania nie tylko katolickiego, ale i głęboko humanistycznego. Autorka udowadnia, że wartości chrześcijańskie, które zawierają czasopisma katolickie dla dzieci, nie tylko nikomu nie szkodzą, ale zdecydowanie służą dobru.

Praca, nie tracąc nic z naukowej zawartości, ma dużą nośność społeczną. Przesłanką zapewniającą książce popularność jest jej tematyka i piękna polszczyzna. Korzystać z niej mogą rodzice, nauczyciele, katecheci, którzy sami powinni kierować się orientacją wartościowego życia, by móc w świadomy sposób podejmować zadania związane z pozytywnymi wzorami oraz inspirować dzieci do pożądanego stylu życia, także poprzez wykorzystywanie i wpływ czasopism katolickich.